

Sygn. akt I ACa 1353/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Krzysztof Depczyński</i>
Sędziowie:	<i>SSA Alicja Myszkowska</i> <i>SSO del. Barbara Bojakowska (spr.)</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. L. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W. (...) w Ł.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 października 2012 r. sygn. akt II C 1839/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda P. L. (1) na rzecz strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. (...)w Ł. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt ACa 1353/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2012 roku, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. (...)w Ł. na rzecz P. L. (1) kwotę 17 357,00 zł z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 11 792,80 zł od dnia 17 marca 2006 roku do dnia zapłaty i w zakresie kwoty 5 564,20 zł od dnia 09 lutego 2008 roku do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od P. L. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w (...) (...)w Ł. kwotę 1 806,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał także pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.(...)w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 784,49 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych

w zakresie uwzględnionej części powództwa. Nie obciążył P. L. (1) obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, którego istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 24 czerwca 2005 roku w S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowani zostali powód P. L. (1) oraz, jego była żona, B. L.. Sprawca wypadku, M. L., była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Szpitala im. (...) w Ł., gdzie, na Oddziale (...), przebywał do dnia 30 czerwca 2005 roku. Zdiagnozowano u niego uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. W szpitalu przeprowadzono zabieg operacyjny nastawienia i zespolenia złamania dwiema śrubami i zaopatrzone opatrunkiem gipsowym. W stanie dobrym pacjent został wypisany do domu

z zakazem obciążania kończyny oraz z zaleceniem utrzymanie opatrunku przez okres 6 tygodni. Po 6 tygodniach od zabiegu zamieniono powodowi, w ambulatorium, pełen opatrunek gipsowy na szynę. P. L. (1) kontynuował leczenie ortopedyczne w (...). Opatrunek gipsowy został zdjęty ostatecznie po 3 miesiącach od wypadku. W grudniu 2005 roku stwierdzono pełen zrost odłamów i zezwolono pacjentowi na pełne obciążanie kończyny. Z asekuracją kul powód chodził od lutego 2006 roku. W dniach 26-28 czerwca 2006 roku powód przebywał ponownie w Szpitalu im. (...) w Ł., gdzie przeprowadzono zabieg operacyjnego usunięcia metalu po wygojonym złamaniu kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Pacjent, w stanie dobrym, został wypisany do domu z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej i zdjęcia szwów w 10 dobie po zabiegu. Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, z przyczyn ortopedycznych, do dnia 31 lipca 2006 roku W dniu 18 sierpnia 2006 roku otrzymał skierowanie do Poradni (...) na zabiegi fizjoterapeutyczne. Równolegle powód leczył się neurologicznie w Poradni (...) (...) Szpitala (...) w Ł. z rozpoznaniem cebrastenii pourazowej, jednak z tego powodu nie przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód przed wypadkiem - od lutego 2003 roku leczył się psychiatrycznie z powodu zaburzeń emocjonalnych i bezsensowności (rozpoznanie F31) w ZOZ Spółdzielni (...). Powód zażywał L., X., N., od grudnia 2004r. włączono Z. z powodu zaburzeń psychotycznych, zagrożenia i uczucia prześladowania. W okresie od 14.04.2004r. do 01.09.2004r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z rozpoznaniem F31. W grudniu 2004 r. pojawiły się u powoda urojenia prześladowcze. W maju 2005 roku P. L. (1) rozpoczął leczenie w (...) przy ul. (...) w Ł., gdzie został zarejestrowany, jako leczony od lat z rozpoznaniem F20. Podczas kolejnych wizyt nastąpiła zmiana diagnozy na F07. U powoda rozpoznano także m.in. zespół psychoorganiczny pourazowy, zaburzenia depresyjne nawracające. Przebywał na zwolnieniu lekarskim od 25.09.2008 r. do 11.02.2009 r.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że w momencie wypadku P. L. (1) pełnił funkcję likwidatora w dwóch spółkach akcyjnych : (...) i (...) na podstawie umów zlecenia, w których wcześniej był prezesem zarządu. Likwidacja spółek rozpoczęła się w styczniu 2005 roku. Przedmiotem działalności spółek było pośrednictwo ubezpieczeniowe. Powód zajmował się pośrednictwem ubezpieczeniowym od 1994 roku. Spółki (...), istniejące od 2000 roku, zostały postawione w stan likwidacji z uwagi na zmianę przepisów i konieczność podniesienia kapitału akcyjnego z 50.000 zł do 500.000 zł, czego władze spółek chciały uniknąć. Na przełomie 2004 i 2005 roku została utworzona Grupa (...) Spółka z o.o., na którą zostały przepisane kontrakty spółek akcyjnych (...). Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika także, że na mocy uchwały Rady Nadzorczej (...) Spółki Akcyjnej w (...) z dnia 20 stycznia 2005 roku wszystkie koszty związane z pełnieniem funkcji likwidatora, w tym płatne miesięcznie wynagrodzenie w kwocie po 2.200 zł brutto, miała pokrywać Spółka. W okresie od lutego do czerwca 2005 roku włącznie P. L. (1) otrzymał, za wykonywanie funkcji likwidatora w (...) SA. w likwidacji, wynagrodzenie w kwotach po 1688,40 zł netto miesięcznie. W tym samym okresie powód otrzymał, za wykonywanie funkcji likwidatora w (...) S.A. w likwidacji, wynagrodzenie w kwotach po 240,70 zł netto miesięcznie. W związku z wypadkiem samochodowym P. L. (1) i jego niezdolnością do pracy, na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. w likwidacji z dnia 28 czerwca 2005 r., zawarto umowy zlecenia z M. D. - matką powoda i B. L. - byłą żoną powoda, których przedmiotem było wykonywanie czynności biurowych związanych

z likwidacją Spółki, za wynagrodzeniem w kwocie po 1.000,00 zł na rzecz każdej z nich. Analogiczna uchwała została podjęta przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie (...) S.A. w likwidacji, z tym że czynności biurowe związane z likwidacją miała wykonywać główna księgowa E. G. za wynagrodzeniem w kwocie po 600,00 zł miesięcznie. (...) S.A. i (...) S.A. zakończyła się w grudniu 2006 roku. Należne wynagrodzenie zostało wypłacone jednorazowo, po zakończeniu wszystkich czynności likwidacyjnych. Formalnie nie doszło do wykreślenia P. L. (1), jako likwidatora z Krajowego Rejestru Sądowego,

z powodu braku środków. P. L. (1) nie został również odwołany z funkcji likwidatora, ale faktycznie nie wykonywał żadnych związanych z tym czynności i

w okresie od końca czerwca 2005r. nie otrzymał żadnego wynagrodzenia. Po zakończeniu (...) Spółek (...), najpóźniej od stycznia 2007r., P. L. (1) miał zostać prezesem zarządu firmy Grupa (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w P.. Z uwagi na wypadek funkcję tę, tymczasowo - na czas nieobecności powoda z powodu niezdolności do pracy, otrzymał P. J., a następnie B. L.. Powód w okresie od października 2005 roku do lutego 2012 roku pobierał z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

W oparciu o opinie biegłego ortopedy Sąd Okręgowy ustalił, iż P. L. (1), w wypadku z dnia 24 czerwca 2005r., doznał złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewego podudzia oraz urazu głowy. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, związany ze złamaniem kończyny, wynosi 10% i na dzień

23 listopada 2006 r. P. L. (1) nie doznawał ograniczenia funkcji uszkodzonej kończyny wyłączającego go z korzystania z miejskiej komunikacji. Powód może prowadzić samochód. W okresie od listopada 2006r. do maja 2008r. nie ujawniły się u powoda dalsze następstwa wypadku, nie zaistniała wyraźna niekorzystna zmiana w jego stanie funkcjonalnym. Przebyte przez powoda śródstawowe złamanie kolana powoduje zwykle trwałe uszkodzenie chrząstki stawowej, które doprowadza w konsekwencji do powstania w różnym (odległym od urazu) czasie zmian zwyrodnieniowych stawu. Przeciwwskazaniem dla powoda jest praca fizyczna związana z długotrwałym przebywaniem w pozycji stojącej, chodzeniem przez 8 godzin, dźwiganiem ciężarów. Praca w gospodarstwie rolnym byłaby bardzo utrudniona i może uzasadniać niezdolność do wykonywania tej pracy. Narastanie zmian zwyrodnieniowych kolana będzie miało wpływ na funkcje lokomocyjne, nie ma natomiast żadnych ograniczeń jeśli chodzi o możliwość dojazdu powoda do klientów.

Natomiast na podstawie opinii biegłego neurologa Sąd Okręgowy ustalił, że P. L. (1), w wyniku wypadku, doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu skutkującego nerwicą pourazową. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda z tego tytułu wynosi 8 %. Rokowania na przyszłość są raczej dobre, objawy nerwicy pourazowej powinny z czasem ustąpić, w dużym stopniu zależy to jednak od poprawy ogólnego stanu zdrowia powoda i możliwości odzyskania przez niego dawnej sprawności. Do dnia 30 lipca 2008 r. nie ujawniły się u powoda żadne dalsze następstwa wypadku. Stan powoda i rokowania na przyszłość są dobre, nie wymaga on leczenia farmakologicznego, rehabilitacji ani stosowania diety.

Sąd Okręgowy w dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia wskazał, że powód od dnia wypadku nie podjął zatrudnienia. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika przy tym, że powód leczy się psychiatrycznie z powodu zaników pamięci, nadal ma także problemy z kolanem. Nie występował o rentę, ponieważ nie był w stanie skompletować stosownej dokumentacji z ZUS.

W oparciu o opinię biegłego psychologa Sąd Okręgowy uznał, że P. L. (1), w wyniku przedmiotowego wypadku, nie doznał uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, skutkującego zaburzeniami neuropsychologicznymi. Brak jest również podstaw do uznania, że istnieje bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zaistnieniem wypadku,

a nastąpieniem u powoda zaburzeń w zakresie równowagi psychicznej. Subiektywne odczucia powoda odnośnie osłabienia pamięci nie znalazły potwierdzenia

w wynikach badania psychologicznego. Również stan apatii i braku aktywności, relacjonowany w trakcie zbierania wywiadu z powodem, nie znalazł potwierdzenia

w trakcie długotrwałego badania psychologicznego. Wprawdzie nie przejawiał większego zainteresowania badaniem, miał nieco obniżony napęd, ale przyznał,

że pozostawał pod wpływem leków obniżających napięć. Jednocześnie nie wykazywał oznak narastającego zmęczenia w trakcie całego, dość obciążającego badania, co zazwyczaj obserwuje się u osób z silnie wyrażonymi objawami nerwicowymi, czy tym bardziej poważnymi zaburzeniami psychicznymi. Powód zgłaszał wprawdzie objawy patologiczne w zachowaniu, głównie po postacią apatii, braku zainteresowań, lęków, ale badanie psychologiczne ich nie potwierdziło. Ponadto powód, różnego rodzaju patologiczne zachowania lub objawy, mogące wskazywać na zakłócenie jego równowagi psychicznej, manifestował w przeszłości (leczenie psychiatryczne od 2003r.; u powoda stawiano rozpoznania F-31, F-20), jednak ich charakter, nasilenie, wpływ na funkcjonowanie powoda, jak również wpływ przedmiotowego wypadku na nawrót zaburzeń psychicznych, (o ile przed wypadkiem powód został całkowicie wyleczony), pozostają niewyjaśnione. Z kolei zgłaszane przez powoda zaburzenia pamięci i lęki podczas jazdy samochodem, stanowią odczucia częściowo subiektywne i w przypadku tych pierwszych, nie znalazły obiektywnego potwierdzenia w wykonywanych testach psychologicznych, natomiast, mimo zgłaszanego dyskomfortu związanego z kierowaniem samochodem, powód radzi sobie z problemami - w krótkim okresie po podróży samochodem nie przejawiał widocznych oznak silnych, negatywnych emocji. Obecny stan zdrowia psychicznego powoda jest dobry, a rokowania na przyszłość pozytywne.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o powołane dowody w postaci dołączonych do akt sprawy dokumentów oraz zeznań zgłoszonych świadków i przesłuchania powoda, których zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy, w tym zakresie, nie budziła wątpliwości Sądu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także opinie biegłych sądowych: ortopedy, psychologa i neurologa. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż mimo ograniczenia żądań pozwu do roszczenia

o rentę wyrównawczą, strona powodowa, na której spoczywa ciężar dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie zgłosiła wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, czy i w jakim okresie po wypadku powód był niezdolny do pracy w charakterze likwidatora spółek akcyjnych bądź prezesa zarządu spółki

z o.o., na skutek odniesionych obrażeń. Sąd pierwszej instancji pominął zaś opinię biegłego sądowego lekarza psychiatry E. W., jako niepełną. Biegła wskazała bowiem, że do wydania pełnej opinii niezbędne jest opinia psychologiczna, jednak, po przeprowadzeniu dowodu z opinii psychologa, wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii lekarza psychiatry i psychologa bądź opinii łącznej, zgłoszony przez stronę powodową w dniu 30.08.2010r., został przez nią cofnięty na rozprawie w dniu 24 listopada 2010r. Sąd Okręgowy pominął również, jako bezprzedmiotowe, zeznania świadków zgłoszonych przez powoda, w części w jakiej dotyczyły wpływu braku aktywności zawodowej P. L. (1) na funkcjonowanie na rynku Spółki z o.o.(...)i jej dalsze losy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji rozstrzygając kwestię zasadności roszczenia powoda, w pierwszej kolejności wskazał, iż ustawową podstawą odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela jest przepis art. 822 k.c.,

a jako podstawę prawną żądania renty wyrównawczej w związku z utratą przez powoda zdolności zarobkowej wskazał art. 444 § 2 k.c. oraz art. 447 k. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że uzasadnione jest roszczenie powoda o rentę wyrównawczą obejmującą równowartość utraconego wynagrodzenia, jakie uzyskalby powód w okresie od

1 lipca 2005 roku do 31 lipca 2006 roku tj. w okresie niezdolności do pracy spowodowanej ortopedycznymi następstwami wypadku. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w chwili obecnej przeciwskazana jest wyłącznie praca fizyczna, nie ma natomiast żadnych ograniczeń jeśli chodzi o możliwość dojazdu powoda do klientów. Z kolei leczenie neurologiczne powoda, jak wynika z załączonej dokumentacji medycznej, nie wiązało się z koniecznością przebywania na zwolnieniu lekarskim, nie wymagał on również z tego powodu opieki osób trzecich, nie zachodziła konieczność korzystania z przejazdów taksówkami, zaś rokowania na przyszłość są raczej dobre.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wysokość utraconego przez powoda zarobku

w w/w okresie, należało obliczyć biorąc pod uwagę wysokość miesięcznego wynagrodzenia netto powoda, jako likwidatora, określonego uchwałami Rad Nadzorczych Spółek Akcyjnych (...), to jest odpowiednio: po 1.688,40 zł + 240,70 zł, w okresie 13 miesięcy niezdolności do pracy (1.688,40 zł x 13 miesięcy = 21.949,20 zł) + (240,70 zł x 13 miesięcy = 3.129,10 zł), a uzyskaną kwotę, wynoszącą łącznie 25.078,30 zł netto, pomniejszyć o świadczenia pobrane

z KRUS tytułem zasiłku chorobowego w okresie od października 2005r. do końca lipca 2006 r., tj. o kwotę łączną kwotę 2.450,00 zł. Sąd Okręgowy wskazał, że likwidacja obu spółek zakończyła się w grudniu 2006 roku, z tym że jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, niezdolność powoda do pracy spowodowana wypadkiem, ustala wcześniej, tj. z dniem 31 lipca 2006r., toteż brak jest podstaw do przyznania P. L. (1) odszkodowania za cały okres kapitalizacji objęty pozwem, tj. do 31 grudnia 2006r.

Sąd Okręgowy odwołując się do przeprowadzonych wyżej działań rachunkowych wskazał, że w okresie od 1 lipca 2005 r. do 31 lipca 2006 r. równowartość utraconego przez powoda zarobku wyniosła kwotę 22.628,30 zł, jednakże zgodnie z roszczeniem pozwu, obejmującym żądanie zasądzenia skapitalizowanego odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 321 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

W pozostałym zakresie, roszczenie o zasądzenie odszkodowania za utracone zarobki oraz renty wyrównawczej na przyszłość, jako nieudowodnione, Sąd Okręgowy oddalił. Podkreślił przy tym, że P. L. (1) nie wykazał, aby poniósł szkodę z tytułu utraconych zarobków, po dacie 31 lipca 2006 r., na skutek dolegliwości pozostających w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem. W szczególności nie zgłosił on wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry. Z kolei z opinii biegłego sądowego psychologa wynika, że w wyniku przedmiotowego wypadku, P. L. (1) nie doznał uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego skutkującego zaburzeniami neuropsychologicznymi. Brak jest również – zdaniem Sądu pierwszej instancji - podstaw do uznania, że istnieje bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zaistnieniem wypadku, a nastąpieniem u powoda zaburzeń w zakresie równowagi psychicznej. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że subiektywne odczucia powoda odnośnie osłabienia pamięci nie znalazły potwierdzenia w wynikach badania psychologicznego. Również stan apatii i braku aktywności, relacjonowany w trakcie zbierania wywiadu z powodem, nie znalazł potwierdzenia w trakcie długotrwałego badania psychologicznego.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany ponosił odpowiedzialności za szkodę z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej przez powoda po 31 lipca 2006r.

O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., o kosztach natomiast zgodnie z art.100 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód zaskarżając wyrok częściowo w zakresie:

1. punktu 2 - w całości, w którym Sąd oddalił powództwo ponad zasądzoną kwotę 17 357,00 zł oraz oddalił powództwo w zakresie zasądzenia renty na przyszłość (tj. co do łącznej kwoty 175 466,00 zł, na którą składają się renta na przyszłość w wysokości 12x2 524,00 zł oraz 162.535,00 zł z tytułu utraconych dochodów);
2. punktu 3 - w całości tj. w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 278 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., a to poprzez samodzielne ustalenie stanu zdrowia powoda przed wypadkiem, do czego wymagana jest wiedza specjalna (str. 23-24 uzasadnienia wyroku) i ustalenie stanu zdrowia psychicznego powoda po wypadku jedynie w oparciu o własną wiedzę i opinię psychologa, który lekarzem nie jest;
2. art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz w zw. z art. 227 k.p.c., a to poprzez zaniechanie wezwania biegłego lekarza psychiatry do uzupełnienia złożonej opinii pisemnej w sytuacji, gdy Sąd ocenił ją jako niepełną -

w szczególności w zakresie tak istotnych okoliczności jak stan zdrowia powoda przed wypadkiem, a w konsekwencji również w zakresie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a stanem zdrowia psychicznego powoda po wypadku;

3. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., a to poprzez włożenie na stronę powodową obowiązku udowodnienia okoliczności, że u powoda nie występowały przed wypadkiem objawy schorzeń psychicznych;

4. art. 224 § 2 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy pomimo nierozstrzygnięcia wniosku złożonego przez stronę powodową o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność zdolności powoda do pracy (pominięcie tej okoliczności w tezie dowodowej dla biegłego lekarza psychiatry, który składał opinię pisemną);

5. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 316 § 1 k.p.c., a to poprzez:

a) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przez ustalenie, że u powoda nie występowały ograniczenia zdrowotne uzasadniające niezdolność do pracy w sytuacji, gdy z dowodów wskazanych przez Sąd jako podstawę tych ustaleń (opinii biegłego lekarza ortopedy oraz biegłego lekarza neurologa) okoliczność taka nie wynika, a wręcz przeciwnie, biegli stwierdzili, iż występowało u niego obniżenie wydolności lokomocyjnej oraz nerwica pourazowa pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem w okresie wydawania ostatniej opinii przez biegłych, tj. w 2008 r.;

b) dowolną ocenę i pominięcie istotnej części materiału dowodowego w postaci opinii biegłego lekarza psychiatry, która stanowiła dowód wystąpienia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, a mianowicie faktu rozpoznania u powoda po wypadku organicznych zaburzeń osobowości oraz występowania u niego obniżenia napięcia i nastroju;

c) przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i pominięcie jako bezprzedmiotowych zeznań świadków strony powodowej, tj. A. B., M. D., P. C. oraz B. L., jak również samego powoda w sytuacji, gdy zeznania te dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, tj. objawów występowania u powoda schorzeń będących następstwem wypadku (stwierdzonych przez biegłych), faktu niezdolności do wykonywania dotychczasowej pracy oraz czasookresu tej niezdolności; a nadto dowody te znajdują potwierdzenie w pozostałej części materiału dowodowego;

d) newszechstronne rozważenie materiału dowodowego i zupełne pominięcie przy wyrokowaniu dokumentów prywatnych oraz urzędowych zgromadzonych w aktach KRUS w których stwierdzają się nie tylko sam fakt niezdolności do pracy powoda, ale również schorzenia psychiczne występujące u powoda po wypadku i pozostające w nim w związku (a w szczególności k. 79-81 akt KRUS - decyzja) oraz dokumentacji psychiatrycznej powoda wskazującej na całkowite ustąpienie schorzeń psychicznych powoda, na które leczył się on przed wypadkiem (k. 214, k. 339-346 oraz k. 49 akt KRUS);

6. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie powództwa ponad kwotę 17. 357 zł, w sytuacji, gdy Sąd uznał za uzasadnione żądanie kwoty 22 628,30 zł, która mieściła się w dochodzonym pozwem żądaniu zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych dochodów;

7. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie motywów pominięcia istotnej części materiału dowodowego w postaci opinii biegłego lekarza psychiatry zeznań świadków strony powodowej, tj. A. B., M. D., P. C. oraz B. L. oraz zupełne pominięcie w uzasadnieniu wyroku oceny dowodu z przesłuchania stron (ograniczonego do strony powodowej), jak również z dokumentów zgromadzonych w załączonych aktach KRUS.

Nadto na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. pełnomocnik powoda wniósł o:

1. dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza psychiatry oraz opinii uzupełniającej lekarzy ortopedy i neurologa na okoliczność zdolności powoda do pracy w okresie od dnia wypadku do chwili obecnej w kontekście stwierdzonych schorzeń psychicznych oraz innych obrażeń odniesionych przez niego w tym zdarzeniu;

2. dopuszczenie dowodu z dokumentu - zaświadczenia lekarskiego powoda z dnia 30 października 2012 r. - na okoliczność całkowitego wyleczenia schorzeń psychicznych powoda, na które cierpiał przed wypadkiem.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powoda podniósł między innymi, że Sąd a quo nie dopuścił dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność niezdolności powoda do pracy (k. 364 - postanowienie dowodowe) pomimo wniosku strony powodowej (wniosek w protokole rozprawy z dnia 24 czerwca 2009 r.). Sąd również nie oddalił tego wniosku dowodowego. Powód natomiast do dnia dzisiejszego pozostaje niezdolny do pracy, a w chwili obecnej wystąpił do KRUS z wnioskiem o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu. Wyrok Sądu Okręgowego – w świetle uzupełnionego w trybie art. 382 k.p.c. materiału dowodowego – okazał się być orzeczeniem trafnym i odpowiadającym prawu.

W przedmiotowej sprawie spór dotyczył przede wszystkim ustalenia okresu niezdolności powoda do pracy związanej z wypadkiem, do którego doszło dnia

24 czerwca 2005 roku. Ocena zaś niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadającej odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2010 roku, wydany w sprawie I Uk 204/09, publ. w Systemie Informacji Prawnej LEX 577813).

W przedmiotowej sprawie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dopuszczono dowody z opinii biegłych z zakresu: neurologii, ortopedii, psychologii i psychiatrii. Przy czym nie uzyskano pełnej opinii sądowo – psychiatrycznej powoda. W świetle powyższego oraz uwzględniając okoliczność, iż w toku postępowania międzyinstancyjnego powodowi została przyznana renta chorobowa z tytułu niezdolności do pracy, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie. W tym celu zwrócono się do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w Ł. Placówka Terenowa w Z. o nadesłanie akt rentowych powoda oraz dopuszczono dowód

z opinii uzupełniającej biegłego psychiatry celem ustalenia, po zapoznaniu się z opinią biegłego psychologa oraz aktami rentowymi z KRUS, czy w skutek urazów doznanych przez powoda w przedmiotowym wypadku utracił on zdolność do pracy, a zwłaszcza wykonywanej przez niego przed wypadkiem.

W pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 14 czerwca 2013 roku (d. k 601 -602) biegła E. W. wskazała, iż z punktu widzenia lekarza psychiatry P. L. (1) na skutek wypadku z dnia 24 czerwca 2005 roku nie utracił zdolności do pracy, w tym wykonywanej przed wypadkiem. Skutki wypadku

w obszarze zdrowia psychicznego obniżają jedynie nieznacznie jakość jego życia. Biegła podniosła także, że orzeczenie o niezdolności do pracy zostało wydane

w październiku 2012 roku, a powód był badany przez biegłych psychiatrę i psychologa w styczniu i w lipcu 2010 roku. Wnioski te podtrzymała składając ustną opinię przed tut. Sądem. Zeznała, że przeprowadzona w sprawie opinia psychologiczna nie wykazała u powoda uszkodzeń ośrodkowego układu

nerwowego, zatem wypadek nie miał wpływu na stan zdrowia psychicznego powoda, powodujący jego niezdolność do pracy. Powód jeszcze przed wypadkiem chorował i leczył się psychiatrycznie i wtedy stwierdzone schorzenia same w sobie mogą powodować niezdolność do pracy, ze schorzeń tych wyleczyć się nie można, wymagają one bowiem stałego leczenia i opieki (d. ustana opinia k 619 verte 0:08:35 – 0:39:54).

Opinie biegłego psychiatry (pisemną uzupełniającą i ustną uzupełniającą) Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne, albowiem są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione. Treść uzupełniającej opinii pisemnej oparta została na całokształcie dostępnej dokumentacji medycznej powoda przy czym sporządzono ją z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. W opinii ustnej biegła odpowiedziała natomiast na wszystkie wątpliwości i pytania strony powodowej i w sposób należyty ustosunkowała się do stawianych zarzutów.

W sposób wyczerpujący wyjaśniła i uzasadniła, a w konsekwencji również podtrzymała, swoje wcześniejsze stanowisko. Szczegółowo opisała przy tym stan zdrowia psychicznego powoda zarówno ten przed wypadkiem, jak i po zdarzeniu oraz obecny, bazowała przy tym na szerokiej dokumentacji medycznej P. L. (1) zgromadzonej w aktach przedmiotowej sprawy, a także aktach rentowych KRUS, a nadto na wnioskach wynikających z opinii biegłego psychologa. Ustalając charakter schorzeń psychicznych powoda uwzględniła swoje wieloletnie doświadczenie jako osoby sprawującej funkcję biegłego sądowego. Nie dostrzeżono przy tym żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy tej biegłej i jej bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego specjalisty. Z tych też względów Sąd Apelacyjny opinię wymienionego biegłego ocenił jako rzetelną i w pełni fachową czyniąc na jej podstawie ustaleń dotyczących wpływu wypadku z dnia 24 czerwca 2005 roku na stan zdrowia psychicznego powoda, w tym że zdarzenie to nie spowodowało niezdolności powoda do pracy.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił także ocenę dowodów w postaci opinii biegłych neurologa i ortopedy dokonaną przez Sąd Okręgowy. Wyżej wskazani biegli dysponowali bowiem wiadomościami specjalistycznymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, a wydane przez nich opinie poprzedzone zostały szczegółową analizą dokumentacji medycznej powoda oraz przeprowadzonym z nim wywiadem i jego badaniem przedmiotowym. W tym stanie rzeczy nie można się zgodzić ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji dokonał sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń, w szczególności w zakresie w jakim Sąd ten przyjął, iż powód już od dnia 1 sierpnia 2006 r. mógł podjąć pracę

w której niezbędna jest sprawność lokomocyjna związana z koniecznością dojazdu do klientów. Konkluzja ta jest zgodna ze złożonymi opiniami biegłych lekarzy: ortopedy i neurologa. Kierując się treścią tych opinii Sąd ustalił, że „w okresie do listopada 2006 r. do maja 2008r. nie ujawniły się u powoda dalsze następstwa wypadku, nie zaistniała wyraźnie niekorzystna zmiana w jego stanie funkcjonalnym”

(k 543 uzasadnienia). Okoliczność ta wynikała wprost z opinii biegłego ortopedy. Ustalając natomiast, że powód nie był zdolny do pracy do 31 lipca 2006 r. Sąd kierował się dokumentacją lekarską (k 85 – 92). Natomiast odnośnie opinii biegłego neurologa, to on także wskazał, że rokowania na przyszłość powoda są dobre, a objawy nerwicy pourazowej powinny z czasem ustąpić. Dotyczyło to stanu zdrowia P. L. na dzień badania, czyli w styczniu 2007r. (opinia k 137 -138). Natomiast w sierpniu 2008 r. po uzupełniającym badaniu powoda biegła wskazała, że od poprzedniej opinii nie ujawniły się żadne dalsze następstwa wypadku. Aktualny stan zdrowia powoda i rokowania na przeszłość są dobre i nie wymaga on żadnego leczenia (opinia pisemna – k. 251 akt sprawy). Nie można zatem jak chce tego apelujący, aby z treści powołanych opinii wysnuć wnioski, że stan nerwicy pourazowej powoda utrzymywał się jeszcze w 2008 roku i miał wpływ na jego niezdolność do pracy. Jak wynika bowiem z przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny opinii ustnej biegłego psychiatry przy badaniach neurologicznych powoda nie stwierdzono zmian organicznych a jedynie nerwicowe, a tylko i wyłącznie wywołane na skutek wypadku zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego mogłyby wskazywać, iż wypadek ten miał wpływ na stan zdrowia psychicznego powoda

i powodował jego niezdolność do pracy. Trzeba także zauważyć, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji zaświadczenie lekarskie zawarte w aktach ubezpieczeniowych KRUS (k. 49) nie potwierdza tezy skarżącego, że jego spadek aktywności życiowej i intelektualnej nastąpił po wypadku. Z treści tego zaświadczenia wynika bowiem, że powód był leczony z tego powodu od kilku lat, natomiast po wypadku poza stwierdzonymi wyżej zaburzeniami, pojawiły się u niego urojenia, a choroba ma charakter przewlekły. Powyższe znajduje zresztą potwierdzenie w ustnej opinii biegłej E. W.. Wszystko to razem prowadzić musi do potwierdzenia w postępowaniu odwoławczym dokonanej

przez Sąd pierwszej instancji oceny stanu zdrowia powoda po wypadku, a tym samym ustalenie, iż na skutek tego zdarzenia był on niezdolny do pracy jedynie z przyczyn ortopedycznych do dnia 31 lipca 2006 roku.

Powyższe rozważania wskazują, że skarżący w apelacji prezentuje własną ocenę materiału dowodowego, która opiera się na przedstawieniu wyrywkowych dokumentów lub wyprowadzaniu z dowodów (jak powyższe zaświadczenie lekarskie) wniosków sprzecznych z treścią samego dokumentu. Dlatego też za całkowicie gołosłowny i bezpodstawny należy uznać zarzut braku rozważenia przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego. Analiza akt przedmiotowej sprawy

i pisemnych motywów rozstrzygnięcia prowadzi do wręcz przeciwnych wniosków,

że Sąd ten bardzo skrupulatnie dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wyjaśniając powody takiej, a nie innej oceny poszczególnych dowodów.

Nie można także zgodzić się z apelującym, że błędnym było pominięcie przez Sąd Okręgowy zeznań przesłuchanych w sprawie świadków w zakresie ustalenia zdolności powoda do pracy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że o niezdolności do pracy z powodu stanu zdrowia decydują biegli, a nie świadkowie. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy zeznania te pominął jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia. W tym miejscu warto podkreślić, że opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia badanego, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Natomiast wynik opinii biegłego w żadnej mierze nie może być przedmiotem odmiennych ustaleń Sądu – wynikających z polemiki z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. W przeciwnym wypadku bowiem doszłoby do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.07.2005 r. II UK 277/04 publ. OSNP 2006/5-6/97).

Nie może być także uznany za skuteczny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

w związku z art. 316 § 1 k.p.c. polegający na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego. Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Apelującemu nie udało się sprostać temu zadaniu,

a sformułowane w skardze zarzuty naruszenia art. 233§1 k.p.c. uznać należy jedynie za głos polemiczny, który nie może zdeprecjonować zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy sposobu rozumowania.

Przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe spowodowało niezasadność pozostałych argumentów apelacji, kolejne zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego zmierzały bowiem do przerzucenia na Sąd Okręgowy odpowiedzialności za brak inicjatywy dowodowej po stronie skarżącego,

w postaci cofnięcia wniosku o przesłuchanie biegłych psychiatry i psychologa,

co skutkowało brakiem opinii psychiatrycznej i niemożliwością wykazania, że na skutek wypadku powód utracił zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy. Pomimo, iż Sąd Apelacyjny na skutek zmiany okoliczności (przyznanie powodowi przez KRUS renty chorobowej) dopuścił dowodów z opinii biegłego psychiatry, to jednak w tym zakresie w całości zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że cierpi on na schorzenia natury psychicznej, które uczyniły go niezdolnym do wykonywania pracy i że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tymi schorzeniami, a zaistniałym wypadkiem. W szczególności prawidłowe jest stanowisko tego Sądu, że nie istniały przesłanki do działania z urzędu. Nie słuszny jest przy tym zarzut, że Sąd pierwszej instancji samodzielnie ustalił stan zdrowia powoda przed wypadkiem. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd ten wskazał jedynie na fakt uprzedniego leczenia powoda i objawy jakimi charakteryzują się stwierdzone u niego jednostki

chorobowe. Zresztą okoliczność ta w świetle wniosków dopuszczonego przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego psychiatry pozostaje bez znaczenia.

W kontekście powyższego bezprzedmiotowy stał się również zarzut naruszenia art. 224 w zw. z art. 236 k.p.c. polegający na pominięciu okoliczności w tezie dowodowej zdolności do pracy powoda zawnioskowanej przez jego pełnomocnika. Sąd Apelacyjny dopuścił bowiem dowód z opinii biegłego psychiatry na okoliczność czy w skutek urazów doznanych przez powoda w przedmiotowym wypadku utracił on zdolność do pracy, a zwłaszcza wykonywanej przez niego przed wypadkiem.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. polegający na niedostatecznym uzasadnieniu motywów poprzez pominięcie istotnej części materiału dowodowego oraz zupełne pominięcie oceny zeznań powoda. W tym miejscu wskazać należy, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Wbrew zarzutom apelującego uzasadnienie Sądu pierwszej instancji spełnia wymogi z art. 328 § 2 k.p.c., na co wielokrotnie wskazywano już w powyżej.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Powód jasno określił swoje żądanie zasądzenia rety za okres od lipca 2005 do 31 lipca 2006 r. na kwotę 17 375,00 złotych i fakt, że żądanie było zgłoszone za dalsze okresy co skutkowało, że łącznie powód domagał się zasądzenia kwoty 162.535,00 złotych, nie oznacza, że Sąd z urzędu może zasądzić za ten sam okres kwotę większą niż żądał tego skarżący. W myśl przywołanego wyżej przepisu Sąd nie może zasądzić ponad żądanie, a skarżący wyraźnie wskazał jakiej kwoty żąda za niezdolność do pracy w podanym wyżej okresie.

Odnosząc się do wniosków dowodowych strony skarżącej dotyczących dopuszczenia dowodu z opinii trzech biegłych: psychiatry, neurologa i ortopedy, należy wskazać, że ich oceny Sąd Apelacyjny dokonał przez pryzmat sformułowanych w apelacji zarzutów o charakterze procesowym, odnoszących się do przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji postępowania dowodowego

i oceny materiału procesowego i przy uwzględnieniu wynikającego z przepisu art. 382 in principio w zw. z art. 391 i 233 § 1 k.p.c. własnego obowiązku oceny przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dowodów. Wynik tej oceny uzasadniał przyjęcie, że uzupełnienie postępowania dowodowego na wniosek powoda we wskazanym przez niego kierunku jest zbędne dla rozpoznania sprawy, w konsekwencji czego wnioski te należało oddalić. Dowód z opinii biegłych ma bowiem szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego

w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Dlatego nie można przyjąć,

że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73 niepubl. i z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, Nr 11, poz. 123). Strony mogą bowiem, wszelkimi wskazanymi przez prawo procesowe środkami dowodowymi podnosić zarzuty co do opinii biegłych wydanych w sprawie. Z kolei Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania, co do trafności jego wniosków końcowych. Powód taki zarzut odnośnie biegłego neurologa i ortopedy zgłosił przed Sądem pierwszej instancji, a odnośnie biegłego psychiatry przed Sądem Odwoławczym, a wszyscy ci biegli w sposób szczegółowy i wyczerpujący ustosunkowali się do nich w czasie składania ustnych opinii na rozprawie, obu zaś stronom służyło prawo zadawania pytań, z którego każda z nich skorzystała.

Dlatego też uznanie przez Sąd Okręgowy opinii biegłych neurologa i ortopedy za wiarygodne, a opinii biegłego psychiatry przez Sąd Apelacyjny, zwalnia Sąd od obowiązku dopuszczania dowodu z opinii biegłych. Nie jest przy tym trafny argument podnoszony przez apelującego jakoby Sąd winien ponowić dowód z opinii biegłych sądowych neurologa i ortopedy z uwagi na upływ czasu pomiędzy sporządzeniem tych ekspertyz a wyrokowaniem. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy niezdolność do pracy powoda spowodowana ortopedycznymi następstwami wypadku z dnia 24 czerwca 2005 roku trwała jedynie w okresie od 01 lipca 2005 roku do 31 lipca 2006 roku i na dzień 23 listopada 2006r. P. L. (1) nie doznawał ograniczenia funkcji uszkodzonej kończyny wyłączającego go z miejskiej komunikacji, mógł prowadzić samochód. Natomiast zdaniem biegłego neurologa leczenie neurologiczne powoda nie wiązało się w ogóle z koniecznością przebywania na zwolnieniu lekarskim. Nie sposób zatem uznać aby u powoda po wydaniu wymienionych opinii pojawiły się kolejne dolegliwości mające związek ze zdarzeniem drogowym i wpływające na jego zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy. Tym samym zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych.

Z tych wszystkich wyżej wskazanych względów – uwzględniając wyniki uzupełnionego postępowania dowodowego – należało ostatecznie, w postępowaniu odwoławczym, podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powodowi należy się skapitalizowane odszkodowanie z tytułu utraconego zarobku jedynie za okres od 1 lipca 2005 roku do 31 lipca 2006 roku w łącznej kwocie 17 357,00 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. -apelację oddalił.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych pozwanemu, ustalono na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).